

Łęczycza jest dziś małym miastem pod Łodzią. Jednakże w dawnej Polsce, aż do początków XIX w., gdy Łódź była jeszcze małym miasteczkiem, Łęczycza odgrywała ważną rolę. Do 1793 r. była stolicą województwa łęczyckiego, a znajdująca się tu gmina żydowska należała do największych w środkowej Polsce.

Nie wiadomo od kiedy Żydzi mieszkali w Łęczycy. Najstarsze wzmianki o tutejszej gminie pochodzą z lat 1479 i 1487. Niecałe sto lat później, w 1567 r. Żydzi łęczyccy posiadali 19 domów (pozostali mieszkańcy 138). W 1576 r. gmina liczyła 115 podatników płacących pogłównę, a w 1578 r. aż 196 podatników. Dane te pozwalają szacować całkowitą liczbę jej członków na 345 i odpowiednio 588 osób. Dużą część z nich stanowili Żydzi mieszkający w sąsiednich miastach, w których nie było jeszcze samodzielnych gmin.

Różne były źródła utrzymania łęczyckich Żydów. U schyłku XV w. Mojżesz i Jakub z Łęczycy dzierżawili cło pobierane w Sochaczewie, a od 1504 r. także w kilku innych miastach. W II połowie XVI w. żydowscy kupcy z Łęczycy handlowali sukniem, żywnością, odzieżą i wyrobami metalowymi. Kilkadziesiąt lat później sprowadzane przez nich towary stanowiły poważną konkurencję dla wyrobów miejscowych rzemieślników. W 1631 r. łęczyccy krawcy skarżyli się na Żydów, że „suknie, czapki i inne krawieckiemu cechowi należące towary na wielką ich szkodę przedawają”. Podobną skargę złożyli ślusarze.

Atmosfera rywalizacji gospodarczej sprzyjała konfliktom, które prędzej czy później nabierały charakteru religijnego. W 1639 r. oskarżono Żydów łęczyckich o zamordowanie chłopskiego dziecka, Franciszka Michałowicza z Komaszyc pod Piątkiem. W trakcie procesu w łęczyckim sądzie grodzkim uwięziono i skazano na śmierć 20 Żydów, m.in. rabina Izaaka. Jednakże trybunał królewski ułaskawił większość oskarżonych. Śmierć przez poćwiartowanie ponieśli jedynie szkolnik Meir i Lazarus z Soboty.

W 1652 r. łęczycką dzielnicę żydowską strawił pożar. Jednakże Żydzi zabezpieczyli swą pozycję uzyskując przywilej Jana Kazimierza na odbudowanie bożnicy i domów oraz na swobodne zajmowanie się handlem. Wkrótce na gminę spadło następne nieszczęście. W drugim roku „potopu” szwedzkiego, podczas oblężenia Łęczycy przez wojska polskie (wrzesień — październik 1656 r.) wymordowano niemal wszystkich przebywających w mieście Żydów — około 1500 osób. Choć Jan Kazimierz zezwolił w 1660 r. Żydom łęczyckim na odbudowę domów, lustracja z 1661 r. wykazała, że odbudowano ich zaledwie pięć.

Żydzi w Łęczycy

Wpisany przez Daniela Kohn, Hajfa – Izrael
Czwartek, 07 Listopad 2019 00:00 -

W następnych latach łęczyckie skupisko żydowskie odradzało się znacznie szybciej. W połowie XVIII w. należało po dawnemu do największych w środkowej Polsce. W 1765 r. gmina liczyła 1076 podatników, tj. około 1180 osób. Dużą część stanowili arendarze osiedli po okolicznych wsiach. Ponadto gminie łęczyckiej podlegało 10 przykahaików znajdujących się w innych miastach województwa łęczyckiego.

W 1790 r. Łęczycą liczyła 140 domów, z czego 56 żydowskich. Tutejsi Żydzi utrzymywali się głównie z rzemiosła (krawiectwa, kuśnierstwa, rzeźnictwa), mniej liczni byli kupcy i kramarze. Lekarze i cyrulicy dominowali nad dzierżawcami browarów i karczm. Dużą grupę stanowili wyrobnicy i służba. Tej ostatniej profesji podejmowały się niemal wyłącznie niezamężne kobiety. Natomiast Żydzi mieszkający na wsiach pod Łęczycą byli przeważnie dzierżawcami gorzelni, browarów i karczm. Uzupełniali swe dochody zajmując się ogrodnictwem, rolnictwem i hodowlą.

Znacznym problemem było zadłużenie łęczyckiej gminy. Od początków XVIII w. królowie polscy kilkakrotnie udzielali jej moratorium na spłatę długów. Jednakże jeszcze około 1770 r. Żydzi dłuźni byli jednemu tylko wierzycielowi, kanonikowi Goździewskiemu, 4 tysiące złotych.

Dzielnica żydowska, ograniczająca się pierwotnie do ulicy Żydowskiej, rozrosła się w XVIII w. i obejmowała obszar między ulicami Koszarą, Więzienną i Rynkiem. Tu w latach 1782-1787 wzniesiono murowaną synagogę, a w 1797 r. bet ha-midrasz.

Współżycie Żydów z mieszczanami układało się na ogół dobrze, choć nie bez drobnych, niekiedy dość gwałtownych konfliktów. W 1767 r. mieszczanin Mikołaj Szczepański oskarżył Mendla Lewkowicza o to, że „śmiał i ważył się (...) protestanta na sądy przybyłego (tj. Szczepańskiego — PF) słowy nieuczciwymi łżyć, kontemptować, niegodziwości zarzucać, policzek ciężki przy wielu zgromadzonych na też sądy obywatelach wyciąć”. Lewkowiczowi i jego synom zarzucano także, że „podróżnego zelżyli, zbieli i już prawie usiekowali”. Jeśli oskarżenia te były choć w części prawdziwe, trzeba stwierdzić, że Lewkowicze należeli do ludzi wyjątkowo porywczych. Pozostałych Żydów łęczyckich cechowała bowiem rzadko spotykana uległość.

Wielokrotnie władze Łęczycy zrzucały na nich ciężar utrzymywania stacjonujących w mieście wojsk, zmuszały ich do płacenia nałożonych na miasto kontrybucji. Na przykład podczas konfederacji barskiej Żydzi zapłacili zarówno kilkaset złotych kontrybucji konfederatom, jak i rosyjskiemu generałowi Drewiczowi. Chcąc zapewnić sobie dobre stosunki z mieszczanami gotowi byli wchodzić w układy ograniczające swobodę ich działalności gospodarczej.

Żydzi w Łęczycy

Wpisany przez Daniela Kohn, Hajfa – Izrael
Czwartek, 07 Listopad 2019 00:00 -

Przykładem tego były „punkta względem handlu” uzgodnione przez Żydów i mieszczan w 1792 r. Trzeba jednak przyznać, że ugoda ta była później łamana przez obie strony.

W 1800 r. w Łęczycy mieszkało 1029 Żydów, którzy stanowili 38,2% mieszkańców miasta. Dla porównania podam, że w Łodzi żyło wówczas 46 Żydów, a całe miasteczko liczyło wówczas 430 mieszkańców.

Korzystając z liberalizmu władz pruskich Żydzi łęczyccy zaczęli nabywać domy i płace poza historyczną dzielnicą żydowską. Jednakże w latach dwudziestych XIX w. władze Królestwa Polskiego wytyczyły ściśle nowe granice dzielnicy żydowskiej, tzw. rewiru, ograniczając w ten sposób swobodę działalności ludności żydowskiej do lat sześćdziesiątych XIX w. Tymczasem w 1827 r. mieszkało w Łęczycy 1797 Żydów (45,0% mieszkańców), a w 1857 r. 2286.

W II połowie XIX w. Łęczyca znalazła się w cieniu wielkiej, przemysłowej Łodzi, przyciągającej mieszkańców sąsiednich miast mirażem lepszego życia, a może nawet finansowej kariery. Emigrowali do Łodzi także Żydzi łęczyccy. Ale tutejsze skupisko żydowskie nadal rozrastało się i w 1921 r. liczyło 4051 osób.

Po wybuchu II wojny światowej, w styczniu 1940 r., w Łęczycy przebywało około 3400 Żydów. Getto utworzono w lutym 1941 r.; obejmowało ono teren między ulicami Kilińskiego, Więzienną, Kaliską i Rynkiem. Wkrótce potem wywieziono około 100 osób do Poddębic i Grabowa. Likwidacja getta nastąpiła 10-11 kwietnia 1942 r. Jego mieszkańców wywieziono do Chełmna nad Nerem, gdzie zostali wymordowani.

Budynki gminne zniszczono w latach 1939-1945 (synagoga spłonęła w 1942 r.). Zniszczono również cmentarz, położony przy ulicy Dzierżyńskiego, o którym pierwsza wzmianka w źródłach pochodzi z 1676 r. Obecnie na terenie nekropolii wznoszą się bloki mieszkalne. Szczęśliwym trafem zachowały się fragmenty kilku płyt nagrobkowych z szarego piaskowca, przechowywane obecnie w Muzeum Ziemi Łęczyckiej, na zamku. Płyty te, pochodzące z I połowy XIX w., zdobią ciekawe płaskorzeźby symboliczne.

Daniela Kohn, Hajfa – Izrael